

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 8 grudnia 2014 r. J. S. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego Skarbu Państwa - Dyrektora Aresztu Śledczego W.-M. w W. kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za ponizające naruszenie jego praw wyznaniowych oraz naruszenie zasad zapisanych w rozdziale II pkt 6 i 10 Porządku Wewnętrznego w Areszcie Śledczym W.-M..

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu. Pozwany podniósł, że powód otrzymywał, zgodnie ze swoimi złożonymi wnioskami, początkowo - posiłki bezmięsne, a następnie - bez dodatku mięsa wieprzowego.

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2015 roku, sygn. akt IC 3862/14 Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w W. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.000 zł (pkt 1); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2) oraz orzekł o kosztach sądowych i kosztach procesu (pkt 3 i 4).

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego wydane zostało w oparciu o następujący stan faktyczny i prawny:

Od dnia 27 sierpnia 2014 r. J. S. odbywa karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym W.-M. w W.. Po osadzeniu powoda w pozwanej jednostce, została mu przyznana dieta podstawowa („P”) - Powód jest wyznawcą (...), w związku z czym nie wolno mu spożywać wieprzowiny, a w czasie miesiąca postu - (...) - może spożywać posiłki wyłącznie po zachodzie słońca. Od razu po osadzeniu powoda w ww. areszcie, zgłosił on powyższe fakty zatrudnionemu w jednostce wychowawcy, wskazując, że chciałby dostawać - tak, jak w poprzednim zakładzie karnym - dietę bez zawartości wieprzowiny. Wychowawca poinformował wówczas powoda, że w areszcie taka dieta nie jest dostępna i doradziła mu, żeby złożył wniosek o przyznanie diety bezmięsnej bez wyrobów wieprzowych. W rzeczywistości, w Areszcie Śledczym W.-M. dostępna była W powyższym okresie norma żywieniowa „BW” (tzw. „bezwieprzowa”), z której korzystało kilku osadzonych, będących wyznawcami (...).

Pismem z dnia 28 sierpnia 2014 r. J. S. zwrócił się do Dyrektora ww. Aresztu Śledczego o zgodę na przyznanie mu diety bezmięsnej. W uzasadnieniu powód wyjaśnił, że jest (...) i ze względów religijnych nie wolno mu spożywać mięsa wieprzowego. Dyrektor Aresztu Śledczego wyraził zgodę na powyższą prośbę w dniu 29 sierpnia 2014 r., jednak faktycznie powodowi zaczęto wydawać posiłki z diety bezmięsnej dopiero od 9 września 2014 r., po interwencji powoda w tej sprawie u wychowawcy. W okresie od 28 sierpnia 2014 r. do 8 września 2014 r. powód nie jadł większości wydawanych mu posiłków, gdyż zawierały mięso wieprzowe. Jadłospis dla normy żywieniowej „P” w powyższym okresie przewidywał dania takie, jak: wątróbka, kielbasa, kaszanka, bigos, salceson, szynka, spaghetti bolonese, pieczeń rzymska, pasztet wieprzowy itd. Ziemniaki i zupy podawano okraszone tłuszczem pochodzenia wieprzowego. Powodowi czasem pomagał współosadzony W. Z., zamieniając się z powodem na posiłki, gdyż sam dostawał dietę bezmięsną. Dwukrotnie zdarzyło się, że zabrakło obiadu bezmięsnego i wtedy W. Z. i J. S. podzielił się jednym daniem. W okresie od 27.08.2014 r. do połowy czerwca 2015 r. obiady były wydawane powodowi (jak również pozostałym osadzonym) z godzinnym opóźnieniem, niż przewidywał to regulamin aresztu, gdyż pracownicy kuchni czekali, aż do cel powrócą także osadzeni, którzy byli zatrudnieni w drukarni. Na przełomie czerwca i lipca 2015 r., w okresie (...), powód zwrócił się do pozwanego z prośbą o umożliwienie mu podgrzania jednego posiłku dziennie po zachodzie słońca z uwagi na obowiązujący go zakaz spożywania posiłków w ciągu dnia w tym okresie. Pomimo, że od 9 września 2014 r. powód miał przyznaną dietę bezmięsną, wśród wydawanych mu posiłków niekiedy znajdowały się produkty zawierające śladowe ilości wieprzowiny, w szczególności serki z żelatyną wieprzową. Pomimo wielokrotnego zgłaszania powyższego problemu przez powoda pracownikom pozwanego, tego rodzaju sytuacje nadal się zdarzały.

W związku z powyższym, w dniu 21 listopada 2014 r. powód zwrócił się do młodszego instruktora działu kwatermistrzowskiego R.K., z prośbą o zmianę normy żywieniowej z bezmięsnej na bezwieprzową. R. K. poinformowała wówczas powoda, że powyższą prośbę powinien zwrócić się na piśmie do Dyrektora AS.

Pismem z 10 marca 2015 r. powód zwrócił się do Dyrektora Aresztu Śledczego W.-M. z prośbą o zmianę normy żywieniowej z „bezmięsnej” na „bezwieprzową” („BW”). W dniu 13 marca 2015 r. Dyrektor aresztu wyraził zgodę na powyższą zmianę. Przyznanie powodowi normy żywieniowej „BW” nastąpiło od 14 marca 2015 r. Także po tej dacie kilkakrotnie zdarzyło się, że powodowi wydano produkt z zawartością żelatyny wieprzowej.

W dniu 14.09.2015 r. powodowi wydano obiad z dużym opóźnieniem, tj. dopiero w porze kolacji. W piśmie z dnia 28 września 2015 r. pozwany uznał za bezzasadne skargi powoda: z 14 września 2015 r., dotyczącą ww. sytuacji z 14.09.2015 r. oraz z 21 września 2015 r., w której powód zgłosił, że w dniu 18.09.2015 r. nie wydano mu obiadu zgodnego z jego normą żywieniową. W dniu 18 września 2015 r. w pozwanej jednostce na drugie danie obiadowe w ramach normy żywieniowej „BW” były pyzy ziemniaczane kraszone olejem z cebulą i ogórek kwaszony.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Powód wywodził swoje roszczenie o zadośćuczynienie z treści art. 23 k.c. i art. 24 k.c. oraz art. 448 k.c. w zw. z art. 53 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 9 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Z całokształtu materiału dowodowego niniejszej sprawy zdaniem Sądu Rejonowego wynika jednoznacznie, że pozwany uniemożliwiał i utrudniał powodowi przestrzeganie obowiązujących go, jako (...), ww. zasad żywieniowych, tym samym naruszając dobra osobiste powoda w postaci wolności i swobody praktykowania wyznawanej przez powoda religii. W ocenie Sądu, pozwany miał obowiązek przyznać powodowi normę żywieniową „BW” niezwłocznie po poinformowaniu przez powoda pracownika pozwanego o wymaganiach żywieniowych wyznawanej przez powoda religii. Zamiast tego, pracownik pozwanego udzielił powodowi błędnej informacji, że w pozwanej jednostce dieta bez mięsa wieprzowego jest niedostępna.

Na skutek powyższego, powód złożył do dyrektora aresztu wnioski o przyznanie diety bezmięsnej, zamiast zgodnej z jego rzeczywistą potrzebą - diety „bezwieprzowej”, o której przyznanie zwrócił się dopiero kilka miesięcy później. Co więcej, podczas korzystania z diety bezmięsnej, powód otrzymywał niekiedy produkty zawierające śladowe ilości wieprzowiny. W okresie (...), powód był też pozbawiony możliwości spożycia gorącego posiłku. Powyższy stan rzeczy' niewątpliwie doprowadził do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci swobody praktykowania wyznawanej religii oraz skutkowało koniecznością rezygnacji przez powoda z niektórych posiłków. Pozwany nie powoływał się przy tym w toku procesu na fakt (ani tym bardziej go nie udowodnił), że w jednostce istniały jakiegokolwiek obiektywne przeszkody, czy to w zapewnieniu powodowi - od razu po przyjęciu go do jednostki - normy żywieniowej bez zawartości mięsa wieprzowego, czy to w zapewnieniu powodowi w okresie (...) gorącego posiłku (np. poprzez podgrzanie obiadu) po zachodzie słońca. Wreszcie, pozwany nie kwestionował powołanej przez powoda okoliczności, że w okresie od 28 sierpnia 2014 r. do czerwca 2015 r. obiady były wydawane powodowi (i innym osadzonym) z godzinnym opóźnieniem w stosunku do zapisów porządku wewnętrznego Aresztu.

W ocenie Sądu Rejonowego, zachowanie pozwanego, polegające na niezapewnieniu powodowi -mimo istnienia takiej możliwości - posiłków uwzględniających wymogi wyznawanej przez powoda religii, było bezprawne, jako niezgodne z art. 109 § 1 zdanie pierwsze k.k.w., jak również art. 9 EKPC. Pozwany nie zachował sprawiedliwej równowagi pomiędzy interesami swojej administracji, a interesami powoda, a mianowicie - jego prawem do uzewnętrzniania swego wyznania poprzez zachowywanie nakazów religii (...). Należy podkreślić, że pozwany, wbrew spoczywającemu na nim w tym przypadku zgodnie z art. 24 k.c. ciężarowi dowodu, nie udowodnił żadnych okoliczności, które skutkowałyby uchynieniem bezprawności jego ww. zachowania.

Sąd I instancji doszedł tym samym do przekonania, że w niniejszej sprawie zaistniała podstawa do zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w postaci prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności w warunkach zapewniających swobodę praktykowania wyznawanej przez powoda religii, spowodowanego po pierwsze - niedostarczaniem powodowi we wcześniej wskazanym okresie posiłków bez zawartości wieprzowiny, a po drugie - niezapewnieniem mu możliwości spożywania gorących posiłków w okresie (...).

Odmienne stanowiska w powyższym zakresie zdaniem Sądu Rejonowego nie uzasadnia bynajmniej okoliczność, że niektóre ze swoich wniosków i skarg dotyczących nieprawidłowości w otrzymywanym przez niego wyżywieniu, powód zgłaszał pracownikom pozwanego jedynie ustnie, a nie na piśmie. Określone w art. 6 § 2 k.k.w. uprawnienie skazanego do złożenia skargi do organów wykonujących orzeczenie koresponduje z prawem do skargi zagwarantowanym w art. 63 Konstytucji RP. Przepis ten określa, że każdy ma prawo składać petycje, wnioski i skargi zarówno w interesie własnym, jak i w interesie publicznym lub w interesie innej osoby.

Zgodnie z art. 102 pkt 10 k.k.w., skazany ma prawo do składania wniosków, skarg i próśb organowi właściwemu do ich rozpatrzenia oraz przedstawiania ich, w nieobecności innych osób, administracji zakładu karnego, kierownikom jednostek organizacyjnych Służby Więziennej, sędziemu penitencjarnemu, prokuratorowi i Rzecznikowi Praw Obywatelskich. Należy też wskazać na przepisy § 21-22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 25.08.2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności oraz przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 13.08.2003 r. w sprawie sposobów załatwiania wniosków, skarg i próśb osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Na konieczność zapewnienia efektywnych procedur kontrolnych zwracał uwagę m.in. Komitet Zapobiegania Torturom, wskazując w Drugim Sprawozdaniu Ogólnym [CPT/Inf (92) 3], że możliwość składania skutecznych skarg oraz procedury inspekcyjne są podstawowymi gwarancjami przeciwko złemu traktowaniu w zakładach karnych.

Trzeba zaakcentować, że z ww. przepisów nie wynika wymóg pisemności składanych skarg i wniosków, co oczywiście jest pożądane ze względów praktycznych, niemniej jednak nie jest konieczne dla możliwości zasygnalizowania problemów pojawiających się w zakładach karnych, a wymagających szybkiej reakcji odpowiednich służb. Nadmierny formalizm w tym zakresie może, w ocenie Sądu, co najmniej utrudnić, a nawet uniemożliwić godne odbywanie kary pozbawienia wolności i zapewnienie poszanowania praw skazanych.

Sąd Rejonowy zważył ponadto, że zaspokajanie głodu jest jedną z podstawowych potrzeb fizjologicznych człowieka, której spełnienie jest konieczne dla utrzymania się człowieka przy życiu. Powód wielokrotnie zgłaszał osobom zatrudnionym u pozwanego fakt, że jest (...) i w związku z tym nie wolno mu spożywać posiłków zawierających mięso wieprzowe i jego pochodne. Pozwany nie kwestionował powyższych faktów ani też nie podnosił, że zapewnienie powodowi odpowiedniej diety wyznaniowej byłoby z jakichkolwiek względów niemożliwe lub choćby nadmiernie utrudnione. Co więcej, posiłki bez zawartości wieprzowiny były w pozwanej jednostce penitencjarnej przygotowywane dla kilku osób, do prowadzi do konkluzji, że objęcie tą dietą także powoda nie było utrudnione.

Zakaz spożywania mięsa wieprzowego i jego produktów pochodnych (nawet w śladowych ilościach) stanowi jedną z kluczowych zasad powyższej religii, od której jej wyznawcy nie mogą odstępować. Z tego powodu, przez pierwsze dwa tygodnie pobytu w pozwanej jednostce, powód często był głodny, a przez to rozdrażniony, nie mógł skupić się na zajęciach lekcyjnych, na które uczęszczał. Gdy upominał się o właściwą dietę, uznawany był przez pracowników pozwanego za osobę konfliktową i roszczeniową. Następnie przez kilka miesięcy powód pozostawał na diecie bezmięsnej, mimo, że mógł spożywać mięso inne niż wieprzowina (drób, wołowina). W ocenie Sądu I instancji, powyższa sytuacja była dla powoda niewątpliwie frustrująca i stresogenna. Ustalenie odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia powinno nastąpić z uwzględnieniem wszelkich okoliczności dotyczących: rodzaju chronionego dobra, rozmiaru doznanego uszczerbku, charakteru i następstw naruszenia, itp. Rozważając wysokość należnej powodowi kwoty zadośćuczynienia, Sąd Rejonowy miał w szczególności na względzie rozmiar ujemnych następstw w sferze psychicznej powoda, gdyż celem przyznania ochrony w formie majątkowej jest zrekompensowanie i złagodzenie doznanej krzywdy. Zadośćuczynienie ma służyć udzieleniu satysfakcji w sytuacji, gdy inne środki są niewystarczające dla usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych. Zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, a zatem jego wysokość nie może być symboliczna, lecz winna dla pokrzywdzonego przedstawiać wartość satysfakcjonującą oraz ekonomicznie odczuwalną. Jednocześnie jego wysokość nie powinna być nadmierna w tym sensie, by nie stanowiła źródła wzbogacenia się powoda na tle dotychczasowego jego statusu materialnego.

Sąd Rejonowy uznał nadto, że rozmiar krzywdy doznanej przez powoda na skutek działań pozwanego, nie był znaczny. Formułując powyższą ocenę Sąd miał na względzie stosunkowo krótki okres (2 tygodnie), w jakim powód

otrzymywał posiłki wyłącznie z ogólnej normy żywieniowej, bez uwzględnienia zasad jego religii. Wprawdzie także w późniejszym okresie powód niekiedy otrzymywał - co stanowiło działanie bezprawne pozwanego - produkty żywieniowe zawierające śladowe ilości wieprzowiny oraz jeden raz otrzymał obiad dopiero w porze kolacji, jednak były to sytuacje jednostkowe, sporadyczne, nie wywołujące istotnych negatywnych konsekwencji w sferze dóbr osobistych powoda. Także fakt wydawania przez kilka miesięcy powodowi obiadów z godzinnym opóźnieniem nie spowodował szczególnie negatywnych następstw w jego sferze psychicznej, a przy tym był w pewnej mierze uzasadniony względami logistycznymi pracy w kuchni.

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd, w oparciu o powołane wcześniej przepisy prawa, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia (pkt 1. wyroku). W ocenie Sądu, powyższa suma stanowi odpowiednią rekompensatę doznanego przez powoda uszczerbku i nie prowadzi do nieuzasadnionego

wzbogacenia się powoda, w przeciwieństwie do żądanej pozwem kwoty 40.000 zł, którą Sąd uznał za rażąco wygórowaną.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgadza się pozwany, skarżąc je w części zasądzającej na rzecz powoda kwotę 5.000 zł. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuca naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia to znaczy art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów to jest dokonanie oceny materiału dowodowego, w szczególności zeznań powoda i jego świadków w sposób bezkrytyczny przy równoczesnym zanegowaniu wartości dowodowej dokumentów przedstawionych przez strona pozwaną, a także naruszenie przepisów prawa materialnego, to znaczy art. 5 k.c. poprzez jego nie zastosowanie do ustalonego w sprawie stanu faktycznego i w konsekwencji zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia i tym samym spowodowanie, że powód nadużył swego prawa podmiotowego.

Wobec powyższego wniósł o zmianę wyroku w pkt 1 poprzez oddalenie powództwa w całości ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługuje na uwzględnienie poprzez zamianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości.

Zgodnie z art. 109 § 1k.k.w., skazany przebywający w zakładzie karnym lub areszcie śledczym otrzymuje trzy razy dziennie napój i posiłki o odpowiedniej wartości odżywczej, w tym co najmniej jeden posiłek gorący, z uwzględnieniem rodzaju wykonywanej pracy i wieku skazanego, a w miarę możliwości także wymogów religijnych i kulturowych.

Z treści powołanego przepisu wynika, że nakazane jest uwzględnianie w miarę możliwości wymogów religijnych i kulturowych. Oczywiście kluczem dla analizy wskazanego przepisu jest sformułowanie "**w miarę możliwości**". Należy to rozumieć jako nakaz respektowania wskazanych uwarunkowań, o ile z względu na strukturę zakładu karnego, możliwości zakupowe w ramach budżetu oraz konieczność uzyskania kaloryczności, jest to możliwe.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy ustalił, że powód zaczął otrzymywać dietę bezmięsną po dwóch tygodniach od chwili złożenia odpowiedniego wniosku. Tymczasem z dokumentów przedstawionych przez pozwanego wynika, że powód otrzymywał dietę bezmięsną od dnia 2 września 2014 r., a więc po 4 dniach od dnia złożenia wniosku. (adnotacja na prośbie powoda k.41).

Powód nie wykazał, że postępowanie pozwanego było nacechowane złą wolą, chęcią dokuczenia powodowi. Nie mogą uzasadniać przyznania zadośćuczynienia wskazywane przez powoda pojedyncze opóźnienia w otrzymywaniu obiadu, czy też niemożność podgrzania posiłku po zmroku w okresie (...). Nawet zdaniem powoda były to incydentalne przypadki. A zdaniem pozwanego w ogóle nie miały miejsca. (sprawozdanie z postępowania wyjaśniającego k. 134-135, notatki służbowe k. 136-138).

O naruszeniu dobra osobistego w postaci prawa do godnego odbywania kary pozbawienia wolności w warunkach zapewniających swobodę praktykowania wyznawanej przez powoda religii osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadku pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z pobytem w takim zakładzie, polegających na niedostarczaniu przez krótki czas diety bezmięsnej czy też braku możliwości pogrzenia posiłku w okresie (...), bowiem wielu ludzi nie odbywających kary pozbawienia wolności nie ma prawidłowo zbilansowanej diety, a nawet cierpi głód, czy też nie ma możliwości zjedzenia codziennie ciepłego posiłku. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa.

Dokonując oceny, czy nastąpiło naruszenie dóbr osobistych powoda, należało zastosować kryteria obiektywne, uwzględniające odczucia ogółu i powszechnie przyjmowane normy postępowania. O dokonaniu naruszenia dobra osobistego decyduje bowiem obiektywna ocena konkretnych okoliczności, nie zaś subiektywne odczucie osoby zainteresowanej. W zakresie oceny natężenia ujemnych przeżyć osoby, która twierdzi, że jej dobro zostało naruszone, nie wystarczy uwzględnić tylko sferę indywidualnych przeżyć poszkodowanego, lecz ze względu na zasadę chronienia interesów typowych, należy brać pod uwagę przeciętną reakcję człowieka. „Opierając się więc na obiektywnych kryteriach, sąd powinien ustalić, czy wskutek działania sprawcy została naruszona sfera uczuciowa danej osoby związana z jej określonym dobrem osobistym. Nie należy przy tym uprzywilejowywać osób, które charakteryzuje nadmierna wrażliwość” (wyrok SN z dnia 09.02.2011 r. V CSK 256/10). Postępowanie pozwanego wobec powoda było typowym, standardowym zachowaniem w stosunku do osoby osadzonej. I nawet jeżeli uznać za zbyt długi okres od złożenia wniosku do daty faktycznego wydawania powodowi posiłków bezmięsnych czy nawet, incydentalnego dostarczania w ramach tej diety produktów zawierających śladowe ilości wieprzowiny (żelatyny wieprzowej), okoliczność ta nie może w ocenie Sądu Okręgowego uzasadniać przyznania zadośćuczynienia.

Podnieść bowiem należy, iż art. 448 k.c. będący podstawą żądania o zadośćuczynienie, stanowi wyraźnie, iż nawet w razie naruszenia dobra osobistego Sąd może przyznać (a nie - Sąd przyznaje) temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Jako źródło tej fakultatywności przedstawiciele doktryny wskazują na fakt, iż naprawienie szkody niemajątkowej nie jest objęte ogólną zasadą pełnego naprawienia szkody, wyrażoną w art. 361 § 1 k.c. Naprawienie szkody niemajątkowej w drodze zadośćuczynienia ma bowiem charakter wyjątkowy, a w każdym razie zasada pełnej kompensacji szkody nie wymaga przyznania zadośćuczynienia w każdym wypadku wystąpienia krzywdy (vide: uzasadnienie wyroku TK z dnia 7 lutego 2005 r., sygn. SK 49/03, opubl. OTK-A z 2005 r. Nr 2, poz. 13). Dodatkowo Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie podkreśla, iż roszczenie wynikające z art. 448 k.c. nie powinno być traktowane jako mające charakter lub choćby tylko aspekt penalny. Jego rola polega wyłącznie na zapobieżeniu trwania naruszenia i możliwego do osiągnięcia złagodzenia skutków negatywnych doznań, wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Dlatego oceniając zarówno możliwość zasądzenia jak i wysokość odpowiedniej sumy pieniężnej, sąd musi wziąć pod uwagę kompensacyjny - a nie represyjny - charakter zadośćuczynienia (vide: wyrok SN z 19 kwietnia 2006 r., sygn. II PK 245/05, opubl. OSNP z 2007, Nr 7-8, poz. 101; wyrok SN z 11 października 2002 r., I CKN 1032/00, wyrok SN z 27 września 2005 r., I CK 256/05). Z powyższego wynika, iż obok udowodnienia winy po stronie naruszydźcy, do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. konieczne jest uwzględnienie całokształtu okoliczności faktycznych sprawy (vide: wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003 Nr 4, poz. 56). Sąd musi każdorazowo ocenić, czy spełnione są przesłanki do uwzględnienia tego środka ochrony dóbr osobistych. Podstawą odmowy zastosowania środka przewidzianego w art. 448 k.c. może być np. nieznaczny rozmiar krzywdy (vide: wyrok SN z 11 października 2002 r., I CKN 1032/00). Zdaniem Sądu Najwyższego istotny jest również rodzaj naruszonego dobra (vide: wyrok SN z 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003/4/56). Ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych nie jest bowiem jednakowy i nie wszystkie dobra osobiste zasługują na jednakowy poziom ochrony za pomocą środków o charakterze majątkowym. Ponadto sąd musi zbadać nasilenie złej woli oraz celowość zastosowania tego środka (wyrok SN z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004 Nr 4, poz. 53). Zdaniem Sądu Okręgowego zgromadzony materiał dowodowy nie uzasadnia uwzględnienia powództwa.

W związku z powyższym, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386§ 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo w całości. Mając na uwadze sytuację materialną powoda, Sąd Okręgowy na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył powoda kosztami postępowania w obu instancjach.